

Sygnatura akt VIII C 911/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. O. i K. O.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w L.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu należnych stronie pozwanej.

Sygn. akt VIII C 911/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 stycznia 2015 roku powodowie: J. O. i K. O. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w L. kwoty 49.000 zł tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z ich działki gruntu 23/3, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), w związku z posadowieniem na tej działce linii energetycznej, za okres od dnia 28 stycznia 2005 roku do dnia 28 stycznia 2015 roku z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wnieśli o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że są właścicielami przedmiotowej działki, na której posadowiona jest należąca do pozwanego infrastruktura w postaci sieci napowietrznej 0,4 kV. Stan prawny instalacji nie został uregulowany, zaś powodowie nie tylko nie wyrażali zgody na jej istnienie, ale wręcz żądali jej usunięcia. W związku z bezumownym korzystaniem z nieruchomości pozwany został wezwany do zapłaty odszkodowania oraz ustanowienia służebności przesyłu, czego jednak odmówił.

(pozew k. 3-4)

Na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2015 roku powodowie podtrzymali stanowisko w sprawie. Pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w cioci oraz zgłosił zarzut zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Tożsame stanowisko pozwany zajął w odpowiedzi na pozew, załączonej do akt po terminie rozprawy. W jej treści pozwany wyjaśnił, że sporna linia niskiego napięcia została wybudowana w 1976 roku na podstawie decyzji nr (...) z dnia 29 czerwca 1976 roku wydanej przez Wojewódzki Zarząd Rozbudowy Miast i Osiedli (...) w Ł.. Przedmiotowa inwestycja, przeprowadzona w oparciu o przepisy ustawy z dnia 28 czerwca 1950 roku o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, została oddana do użytku na podstawie protokołu odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji robót inwestycyjnych. W konsekwencji, w ocenie pozwanego, przyjęć

należy, że jego poprzednicy prawni działali zgodnie z obowiązującymi ówczesnie przepisami prawa, a ponadto w dobrej wierze. Wobec początkowej daty objęcia w posiadanie nieruchomości powodów w zakresie posadowionych na niej urządzeń przesyłowych przypadającej na dzień 29 czerwca 1976 roku uznać należy, że doszło do zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. W dalszej kolejności pozwany wskazał na kolejne podmioty eksploatujące i władające przedmiotową linią, akcentując, że służebność wraz z urządzeniami przesyłowymi zostały przekazane do spółki dystrybucyjnej (wówczas (...) Sp. z o.o., obecnie pozwany) na mocy umowy aportowej z dnia 30 lipca 2007 roku. Niezależnie od powyższego pozwany zakwestionował wysokość i sposób wyliczenia kwoty z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości, jak również łączną powierzchnię nieruchomości, na której strona powodowa nie może wykonywać przysługującego jej prawa własności.

(protokół rozprawy k. 31-32, odpowiedź na pozew k. 33-37)

W toku dalszego procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie. Powodowie dodatkowo podnieśli, że pozwany użytkował ich nieruchomość w złej wierze, nie dysponował bowiem żadnym tytułem prawnym do nieruchomości. Powodowie wskazali również, że w dniu 10 listopada 2014 roku zawezwali pozwanego do próby ugodowej, co przerwało bieg zasiedzenia, oraz że przedłożona do akt decyzja z dnia 29 czerwca 1976 roku dotyczy linii o napięciu 15 kV, tymczasem sporna linia posiada napięcie 0,4 kV – jest linią niskiego napięcia nadto dotyczy wyłącznie lokalizacji linii. W ocenie powodów, pozwany nie wykazał również faktu przeniesienia posiadania na swoich poprzedników prawnych przez Skarb Państwa. Powodowie wywodzili ponadto, że sporna linia została przesunięta w głąb ich działki i w konsekwencji bieg zasiedzenia służebności przesyłu rozpoczął się na nowo. Powodowie wskazali jednocześnie, iż zgodnie z opinią biegłego sądowego J. Z. jedyną pewną datą wskazującą na aktualne położenie słupów jest rok 1997 i od tej daty należy liczyć bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu.

W piśmie procesowym z dnia 10 września 2018 roku, powodowie zmienili powództwo w ten sposób, iż wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz odszkodowania za bezumowne korzystanie z ich działki za okres od dnia 29 stycznia 2015 roku do dnia 10 września 2018 roku, bez zmiany dochodzonej łącznej kwoty. W piśmie procesowym z dnia 2 grudnia 2018 roku, powodowie rozszerzyli powództwo o okres od dnia 11 września 2018 roku do dnia 4 grudnia 2018 roku, bez zmiany wysokości dochodzonej kwoty, żądając odsetek również od rozszerzonej części pozwu jak pierwotnie w pozwie i wnosząc jednocześnie o uwzględnienie zaproponowanej przez biegłego sądowego waloryzacji należnego im wynagrodzenia.

Strona pozwana z kolei podtrzymała stanowisko odnośnie wybudowania spornej linii w 1976 roku w dobrej wierze, akcentując, iż domniemanie w tym zakresie wynikające z art. 7 k.c. nie zostało obalone. Niezależnie od powyższego wskazała, że nawet gdyby przyjąć, iż jej poprzednicy prawni działali w złej wierze, to 30-letni okres zasiedzenia upłynął z dniem 1 czerwca 2006 roku, a więc jeszcze przed datą złożenia przez powodów wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Odnośnie decyzji z dnia 26 czerwca 1976 roku pozwany wyjaśnił, że w jej treści wkradł się błąd gramatyczny w postaci braku przecinka pomiędzy wyrazami „linii niskiego napięcia a 15 kV wraz z lokalizacją stacji transformatorowej dla wsi W.”.

(protokół rozprawy k. 98-100, k. 196-198, k. 380-381, k. 417-419, k. 429-430, pismo procesowe k. 119-121, k. 127-127v., k. 178-179, k. 181-182, k. 239-240, k. 250-251, k. 291, k. 319, k. 367, k. 369-370, k. 421-422)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Co najmniej od 10 maja 1976 roku, zgodnie z treścią prawomocnego aktu własności ziemi wydanego przez Naczelnika Gminy N. w dniu 10 maja 1976 roku - ON (...), właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości W., gmina N., aktualnie stanowiącej działkę gruntu nr (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą nr (...), była J. D.

Przedmiotową nieruchomość powodowie nabyli do majątku objętego wspólnością ustawową, od następców prawnych J. D., na mocy umowy sprzedaży z dnia 23 września 1998 roku.

(umowa sprzedaży k. 9-11v., wydruk z księgi wieczystej k. 16-20, okoliczności bezsporne)

Przez nieruchomość, o której mowa, przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna niskiego napięcia 0,4 kV. Linia ta została zbudowana na słupach przelotowych typu ŻN-10, przy czym na spornym odcinku posadowione są dwa słupy o nr 494 i 496 z płaskim układem przewodów. Rozpiętość między skrajnymi przewodami wynosi około 0,8 metra.

Linia napowietrzna, o której mowa wyżej, została wybudowana na podstawie Decyzji Wojewódzkiego Zarządu Rozbudowy Miast i Osiedli (...) w Ł. nr 150/76 z dnia 29 czerwca 1976 roku, który po rozpatrzeniu wniosku Przedsiębiorstwa (...) - Ł. w K. w sprawie „linii niskiego napięcia 15 kV wraz z lokalizacją stacji transformatorowych dla wsi W., gm. N.”, ustalił miejsce i warunki realizacji wnioskowanej inwestycji. Przekazanie wykonanej przez (...) linii niskiego napięcia 0,4 kV do eksploatacji odbyło się protokołem odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji robót inwestycyjnych.

Przedmiotowa linia energetyczna przebiegała przez działkę powodów, co najmniej od września 1983 roku, co potwierdza data sporządzenia szkicu pomiaru bezpośredniego nr 71 stanowiącego treść operatu przyjętego do Państwowego Zasobu Geodezji. W mapach zasadniczych przebieg linii energetycznej 0,4 kV na przedmiotowej działce został uwidoczniony w październiku 1983 roku. Wcześniej dla terenu tego nie było sporządzonej mapy zasadniczej (k. 113 w zw. z k. 139 akt sprawy). Co najmniej od tego czasu linia ta była wykorzystywana przez poprzedników prawnych pozwanego, którzy na bieżąco ją eksploatowali, dokonywali kontroli, przeglądów, konserwacji, itp.

Posadowione na działce powodów słupy nr 494 i 496 uwidocznione na mapie sytuacyjnej dla celów prawnych sporządzonej w dniu 24 listopada 1997 roku są przesunięte względem położenia z 1983 roku odpowiednio o 0,31 metra i 0,30 metra na północ (w głąb działki (...)) w tych samych odległościach od ulicy (...).

Prąd o niskim napięciu jest dostarczany do odbiorców po uprzedniej zmianie napięcia ze średniego na niskie, która dokonywana jest w stacji transformatorowej (trafo). Dlatego też istnienie linii niskiego napięcia uwarunkowane jest istnieniem linii średniego napięcia.

(zeznania świadka M. K. k. 99-100, mapa sytuacyjna dla celów prawnych k. 15, decyzja nr (...) k. 43-43v., protokół odbioru technicznego k. 45-45v., pismo (...) Ośrodka (...) dla Powiatu (...) Wschodniego k. 205, kopia szkicu nr 71 z dnia 18.10.1983 roku k. 206, pisemna opinia biegłego sądowego J. Z. k. 159, pisemna opinia biegłego sądowego H. Z. wraz ze szkicem k. 230-232, pisemna opinia biegłego sądowego L. K. k. 297-305)

Na podstawie § 30 rozporządzenia rady Ministrów z dnia 10.I.1952 roku w sprawie utworzenia i prowadzenia rejestru przedsiębiorstw państwowych Ministerstwo Finansów w dniu 30.04.73r. potwierdziło zaświadczeniem, że w rejestrze przedsiębiorstw państwowych wpisano w dniu 10.03.1959 roku Zakłady (...), w dziale A pod nr rej. (...), uzyskując z tą datą osobowość prawną. W (...) Zakładów (...) działała jednostka organizacyjna Zakład (...) w Ł.. Na podstawie zarządzenia nr 13/ORG/89 Ministra Przemysłu z dnia 16.01.1989 roku utworzono z dniem 01.01.1989 roku przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł.. Powstało ono w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W., na bazie zakładu Zakład (...). Przedsiębiorstwu przydzielone zostały składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstw pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W..

Zarządzeniem nr 181/ (...) /93 z dnia 09.07.1993 roku Minister Przemysłu i Handlu z dniem 12.07.1993 roku dokonał podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł., w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) S.A. w W., i przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) S.A. w Ł.. (...) S.A. w Ł. wstąpiła we wszystkie prawa majątkowe i niemajątkowe oraz obowiązki Zakładu (...) w Ł., z wyjątkiem praw i obowiązków przejętych przez (...) S.A. w W.. Nowopowstała spółka weszła we wszystkie prawa majątkowe i niemajątkowe Zakładu (...). Aktem notarialnym z dnia 12.07.1993 roku Minister Skarbu Państwa, działając w imieniu

Skarbu Państwa, dokonał przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) S.A. w Ł..

W dniu 30 czerwca 2007 roku została zawarta umowa aportowego zbycia przedsiębiorstwa między Spółką (...) S.A a Spółką (...) Sp. z o.o. Zgodnie z uchwałami podjętymi przez organy (...) i (...), wydzielenie prawne operatora systemu dystrybucyjnego ze strony (...) nastąpiło w formie wniesionego aportem przedsiębiorstwa (...) w rozumieniu art. 55¹ k.c., to jest zorganizowanie zespołu składników niematerialnych i materialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej związanej ze świadczeniem usług dystrybucji energii elektrycznej i wykonywaniem zadań operatora systemu dystrybucji, stanowiącego razem zorganizowaną część przedsiębiorstwa, która obejmuje również zobowiązania związane z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa - na pokrycie podwyższonego kapitału zakładowego (...). W dniu 12 listopada 2008 roku nastąpiła zmiana firmy spółki z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. na (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł.. Następnie doszło do przekształcenia, zgodnie z którym poprzednik prawny pozwanego stał się oddziałem spółki z siedzibą w Ł. z nazwą (...) SA w Ł.. W dniu 1 lipca 2017 roku nastąpiło formalne połączenie obu (...) Oddziałów (...) SA – Oddziału Ł.- Miasto i Oddziału (...) w jedną jednostkę organizacyjną – Oddział Ł..

(zaświadczenie k. 61, Zarządzenie Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 30 stycznia 1975 roku k. 62, Zarządzenie nr 13/ (...) /89 k. 63-64, Zarządzenie nr 181/O./93 k. 65-65v., akt notarialny Rep A nr 2427/93 k. 66-72, umowa aportowego zbycia przedsiębiorstwa k. 73-78, postanowienie z dnia 12 listopada 2008 roku k. 79, zaświadczenie k. 79v., odpis z KRS k. 85-94 i k. 252-262)

Urządzenia przesyłowe przechodzące przez działkę powodów były nieprzerwanie eksploatowane przez pozwanego i jego poprzedników prawnych co najmniej od września 1983 roku aż do chwili obecnej - początkowo przez przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w Ł. działający w ramach Centralnego O. Energetycznego z siedzibą w W. a następnie przez wskazanych wyżej jego następców prawnych. Linia ta pracuje od czasu oddania jej do użytku, przy czym zgodnie z obowiązującymi przepisami, raz na 5 lat dokonywany jest jej przegląd. Na podstawie tych oględzin dokonuje się oceny stanu technicznego i określa czynności, jakie trzeba w okresie tych 5 lat wykonać.

(zeznania świadka M. K. k. 99-100, protokoły pokontrolne k. 46-59)

W piśmie z dnia 10 listopada 2014 roku powodowie wezwali pozwanego do wypłaty wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z ich nieruchomości za okres 10 lat w kwocie 68.719 zł. W odpowiedzi pozwany wskazał, że przedmiotowa linia została wybudowana w oparciu o decyzję z dnia 29 czerwca 1976 roku i uwzględniając upływ czasu od daty posadowienia tych urządzeń, przedsiębiorstwu przesyłowemu przysługuje skuteczne prawo do części nieruchomości powodów wynikające ze służebności gruntowej, nabyte w drodze zasiedzenia. W toku dalszej korespondencji pozwany wyjaśnił, że budowa spornej linii była realizowana m.in. na podstawie postanowień ustawy z dnia 28 czerwca 1950 roku o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli.

(wezwanie k. 6-7, pismo k. 12, k. 13, 14, okoliczności bezsporne)

Szerokość pasa technologicznego, czyli obszar konieczny do prawidłowej obsługi napowietrznej linii elektroenergetycznej wraz z posadowionymi na nieruchomości powodów słupami, z uwzględnieniem dostępu każdorazowego właściciela linii do urządzeń przesyłowych w celu prowadzenia inspekcji ich stanu, dozoru, usunięcia wszelkich usterek i awarii, a także konserwacji i remontów, wynosi 3 metry. Dla całego odcinka linii przebiegającego przez działkę powodów (117 metrów) całkowite pole powierzchni pasa technologicznego wynosi 351 m². Pole powierzchni drogi dojazdowej niezbędnej dla dojazdu samochodu z podnośnikiem dla naprawy, modernizacji linii napowietrznej oraz obcinania gałęzi, na działce powodów wynosi 57 m². Łączna powierzchnia służebności przesyłu wynosi 408 m².

(pisemna opinia biegłego sądowego L. K. k. 297-305)

Wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z przedmiotowej nieruchomości przez pozwanego w okresie od dnia 28 stycznia 2005 roku do dnia 28 stycznia 2015 roku wynosi 18.563 zł, natomiast za okres od dnia 29 stycznia 2015 roku do dnia 4 grudnia 2018 roku wynosi 7.507 zł.

(pisemna opinia biegłego sądowego M. B. (1) k. 323-358, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego M. B. (1) k. 383-410, ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego M. B. (1) k. 418, 00:03:15-00:10:56 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 26 lipca 2019 roku)

Pismem z dnia 10 listopada 2014 roku J. i K. O. bezskutecznie zawezwali (...) S.A. do próby ugodowej celem zawarcia umowy służebności przesyłu.

(kserokopia wniosku k. 122, okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto zeznania świadka M. K.. Świadek potwierdziła, że przedmiotowa linia została wybudowana w oparciu o decyzję z dnia 29 czerwca 1976 roku, akcentując jednocześnie, że decyzja dotyczyła zarówno linii średniego, jak i niskiego napięcia – koniecznym jest bowiem przetworzenie w stacji trafo prądu o średnim napięciu na prąd o niskim napięciu. Ostatecznie Sąd przyjął, że decyzja, o której mowa, dotyczyła zarówno linii średniego napięcia 0,15 kV, jak również linii niskiego napięcia 0,4 kV, zresztą powyższe wynika z samej decyzji, gdzie wprost wskazano, że dotyczy linii niskiego napięcia. Sąd uznał ponadto, że załączony do akt sprawy protokół odbioru technicznego dotyczy spornej linii niskiego napięcia, przy czym ten nie został opatrzony datą sporządzenia. Daty oddania linii do eksploatacji trudno również w sposób nie budzący wątpliwości wywodzić z treści dokumentów z k. 105 i 106 - protokół oporu uziemień i warunków pomiaru, sporządzonych w dniu 28 września 1977 roku, które dotyczą słupa 57 bez bliższych danych co do jego lokalizacji, przy czym na mapie z 1983 roku słupy na działce powodów noszą oznaczenie 494 i 496. Odnośnie dokumentu z k. 44, tj. wykazu właścicieli budynków wsi W., wskazać należy, że w jego treści wskazani zostali wyłącznie właściciele budynków, a w sprawie brak jest nie tylko dowodów, ale także twierdzeń na okoliczność, że w 1976 roku na spornej działce był wzniesiony jakikolwiek budynek, co z kolei również prowadzi do wniosku, że omawiany dokument dotyczy również spornej linii przebiegającej przez nieruchomość powodów jak konsekwentnie i kategorycznie twierdziła strona pozwana.

Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął także opinie biegłych sądowych. Oceniając złożone do akt pisemne opinie oraz wydane przez biegłych J. Z. i M. B. (2) ustne opinie uzupełniające, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w ich treści wniosków, opinie te były bowiem rzetelne, jasne, logiczne oraz w sposób wyczerpujący objaśniające budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinie biegli oparli się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym oraz przeprowadzonych oględzinach nieruchomości powodów. Biegły J. Z. wyjaśnił, że w sprawie nie sposób ustalić dokładnej daty posadowienia linii na działce nr (...) dodając, iż linia ta jest widoczna na mapach z 1983 i 1997 roku. Jednocześnie zaznaczył, że bieg linii uwidoczniony na w/w mapach nie pokrywa się precyzyjnie ze sobą. Skalę przesunięcia ustalił biegły H. Z. wskazując, że wynosiło ono 0,31 metra dla słupa nr 494 i 0,30 metra dla słupa nr 496, na północ w głąb działki. Za podstawę wyliczeń biegły przyjął obecne współrzędne położenia słupów, które naniósł na współrzędne z mapy z 1983 roku. Punktem wyjścia dla wyliczenia odległości była przy tym wspólna granica ewidencyjna działek (...), z którą pokrywa się istniejące w terenie ogrodzenie. Biegły L. K. obliczył z kolei łączną powierzchnię służebności przesyłu, na którą złożyło się pole powierzchni pasa technologicznego na działce powodów oraz pole powierzchni niezbędnej drogi dojazdowej. Biegły wyjaśnił jednocześnie, że z punktu widzenia wyglądu działki powodów optymalna szerokość pasa technologicznego (niosąca ze sobą konieczność wycięcia pasa zadrzewienia) wynosi 3 metry, jednocześnie z opinii biegłego (która, co istotne, nie była kwestionowana przez strony) nie wynika, aby taka szerokość pasa technologicznego mogła w przyszłości uniemożliwiać pozwanemu swobodny dostęp do linii i wykonywanie jej oględzin, pomiarów, napraw, modernizacji, czy też wycinki drzew i gałęzi. Wreszcie biegły M. B. (2) obliczył wartość wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z przedmiotowej działki przez pozwanego, za okres dochodzony przez stronę powodową, tj. od dnia 28 stycznia 2005 roku do dnia 4 grudnia 2018 roku. W odpowiedzi na zarzuty strony pozwanej biegły ten wyjaśnił, że przyjęty w opinii współczynnik

korzystania na poziomie 0,5 odpowiada położeniu nieruchomości oraz jej przeznaczeniu pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, dodając, że współczynnik wyższy został przyjęty wyłącznie dla obszaru gruntu bezpośrednio pod liniami. Ponadto biegły wskazał, że przyjęte w opinii wartości jednostkowe zostały ustalone w oparciu o dane pochodzące bezpośrednio z lokalnego rynku nieruchomości, jest on bowiem rozwinięty w gminie N. i brak było podstaw, aby wyliczać te wartości sposobem parametrycznym. Biegły podniósł przy tym, iż z treści opinii wprost wynika, co oznacza dana ocena cechy rynkowej uwzględniona przy wyborze nieruchomości. Wyjaśnił również, że przyjęta w opinii stopa dyskontowa odnosi się do rynku lokalnego i uwzględnia sytuację panującą na tym rynku w danym czasie. I tak, w latach 2015-2016 z uwagi na deflację stopa ta została przyjęta na wyższym poziomie, istniała bowiem obawa, że cena nieruchomości będzie spadać, do czego jednak nie doszło, dlatego też w latach 2018-2019 stopa dyskontowa została przyjęta na niższym poziomie. Biegły podkreślił jednocześnie, że z załączonej przez pełnomocnika pozwanego tabeli z k. 422 nie wynika, jakiego rynku dotyczy, dlatego też ta nie poddaje się weryfikacji. Na marginesie wskazać jedynie w tym miejscu należy, że w ocenie Sądu orzekającego w sprawie brak było przesłanek uzasadniających ewentualne dokonanie waloryzacji wskazanego przez biegłego wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z przedmiotowej działki przez pozwanego w okresie objętym pozwem wobec nie spełnienia przesłanek, o których mowa w art. 358 k.c.

Wskazać wreszcie należy, że ostatecznie strony postępowania nie kwestionowały wydanych w sprawie opinii.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlega oddaleniu w całości.

Powodowie swoje roszczenie dotyczące zapłaty za korzystanie przez stronę pozwaną z ich nieruchomości wywodzili z przepisów art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. i art. 230 k.c., które dają podstawę do domagania się przez właściciela rzeczy od jej samowolnego posiadacza w złej wierze zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z owej rzeczy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, iż „roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy może przysługiwać właścicielowi tylko wobec posiadacza, który w danym okresie bez podstawy prawnej faktycznie władał rzeczą; był zatem w tym okresie biernie legitymowany w świetle art. 222 § 1 k.c.” (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1998 r., sygn. akt III CZP 62/97, OSNC 1998, nr 6, poz- 9,1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2005 r., sygn. akt III CK 669/04, LEX nr 180889; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004 r., sygn. akt IV CK 273/03, LEX nr 183707; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2004 r., sygn. akt II CK 102/03, LEX nr 303343; czy też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2004 r., sygn. akt II CK 162/03, LEX nr 127901).

Roszczenie to nie przysługuje zatem w stosunku do posiadacza, który ma tytuł prawny do władania nieruchomością. Stanowisko w tym zakresie należy uznać za ugruntowane zarówno w orzecznictwie Sądów Apelacyjnych jak i Sądu Najwyższego (por: Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r. III Czp 116/09 LEX 537076; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r. II Csk 432/07 LEX 365049; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - I Wydział Cywilny z dnia 12 stycznia 2015 r. I ACa 1048/14 L.; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 lutego 2015 r. I Aca 1199/14 L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 grudnia 2013 r. I ACa 805/13L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 października 2012 r. I ACa 452/12 L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 3 grudnia 2013 r. I ACa 511/13).

W przedmiotowej sprawie pozwany wykazał jednak, wobec skutecznego podniesienia zarzutu nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu co do linii energetycznej niskiego napięcia przebiegającej przez działkę powodów, że ma tytuł prawny do władania nieruchomością powodów we wskazanym zakresie.

Zgodnie z przepisem art. 352 § 1 i 2 k.c. kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności, jest posiadaczem służebności; do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy.

Z kolei art. 305¹ k.c. stanowi, że nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca

może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu).

Specyfiką posiadania, jako stanu faktycznego, w oznaczonych okolicznościach kwalifikowanego, jako zdarzenie prawne, wywołujące skutki w zakresie rozliczeń z właścicielem nieruchomości i mogącego prowadzić do pierwotnego nabycia prawa własności przez zasiedzenie, jest posługiwanie się konstrukcją domniemań prawnych o charakterze usuwalnym. Obejmują one domniemanie posiadania samoistnego (art. 339 k.c.), ciągłości posiadania (art. 340 k.c.), posiadania zgodnego z prawem a także dotyczące posiadania przez poprzedniego posiadacza (art. 341 k.c.). Uzupełnia je domniemanie istnienia dobrej wiary, jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary (art. 7 k.c.). Istotą konstrukcji domniemań prawnych wzruszalnych jest ustawowe związanie sądu, co do istnienia danego faktu, które może być obalone dowodem przeciwnym.

Posiadanie jest stanem faktycznym podlegającym ochronie prawnej, a zmiany posiadacza, przedmiotowo istotnych cech takiego władztwa dla wywołania oznaczonych skutków prawnych w zasadzie zależą od podjęcia czynności prawnych lub wskazanych przez ustawę zdarzeń (np. art. 348-351 k.c. - formy przeniesienia posiadania, art. 176 k.c. - doliczanie posiadania poprzednika do czasu zasiedzenia w wypadku przeniesienia posiadania podczas biegu zasiedzenia, art. 123 § 1 k.c. w zw. z art. 175 k.c. - przerwanie biegu zasiedzenia).

Zasady powyższe mają zastosowanie także do ustalania w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia nabycia przez posiadacza praw rzeczowych stanowiących tytuł prawny do władania nieruchomością w pełnym (własność) lub obciążenia jej w ograniczonym zakresie (służebność).

Regulacja dotycząca służebności przesyłu została wprowadzona do Kodeksu cywilnego z dniem 3 sierpnia 2008 roku, przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), jednak ta konstrukcja prawna funkcjonowała w obrocie cywilnoprawnym w drodze wykładni obowiązującej regulacji dotyczącej służebności gruntowych. Zarówno w literaturze, jak i orzecznictwie dopuszczano możliwość nabywania służebności gruntowych przez przedsiębiorców przesyłowych na skutek ich zasiedzenia. Przedmiotem zasiedzenia przez takiego przedsiębiorcę jest przed dniem 3 sierpnia 2008 roku służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa (por. uchwała SN z dnia 7 października 2008 roku, III CZP 89/08, LEX nr 458125, postanowienie SN z dnia 7 listopada 2008 roku, II CSK 326/08, LEX nr 1130159, wyrok SN z dnia 12 grudnia 2008 roku, II CSK 389/08, LEX nr 484715, postanowienie z dnia 5 czerwca 2009 roku, I CSK 392/08 LEX nr 578032,

a także uchwała z dnia 22 maja 2013 roku, III CZP 18/13). Zagadnienie, jakie prawo rzeczowe nabywa się po dniu 3 sierpnia 2008 roku, na skutek upływu terminu zasiedzenia po tym dniu, ale rozpoczętego wcześniej, rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 2013 roku, III CZP 18/13 przyjmując, że do wejścia w życie

art. 305¹-305⁴ k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a następnie wprost służebności przesyłu, przy czym okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności przesyłu. Uzasadniając powyższy pogląd Sąd Najwyższy wyjaśnił, że możliwość pełnego uwzględnienia okresu, w którym na nieruchomości istniał stan odpowiadający wykonywaniu służebności przesyłu, jest rozwiązaniem najlepiej odpowiadającym relacji pomiędzy tą służebnością, a służebnością gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Przemawia za tym konstrukcja służebności przesyłu oraz cel jej wprowadzenia, czyli potwierdzenie i uporządkowanie wcześniejszego orzecznictwa, nie zaś wprowadzanie nowego rodzaju prawa rzeczowego. W ocenie Sądu Najwyższego, nie można przy tym uznać, by możliwość pełnego doliczenia okresu posiadania przed dniem 3 sierpnia 2008 roku mogła stanowić zaskoczenie dla zainteresowanych podmiotów, zwłaszcza dla właścicieli nieruchomości, które zostają obciążone służebnością przesyłu. W razie braku możliwości zaliczenia tego okresu na poczet posiadania służebności przesyłu na nieruchomości powstałaby służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, z perspektywy więc zakresu ograniczeń prawa własności skutek byłby w obu wypadkach taki sam.

Przesłankami zasiedzenia przedmiotowej służebności są: posiadanie dla siebie („samoistne”) trwałego i widocznego urzędnia, służącego do wykonywania służebności, trwające nieprzerwane przez czas potrzebny do zasiedzenia, który to czas jest zależny od dobrej lub złej wiary posiadacza i wynosi: 10 lub 20 lat, albo 20 lub 30 lat, zależnie od obowiązującego stanu prawnego.

Spełnienie powyższych przesłanek powoduje nabycie ex lege ograniczonego prawa rzeczowego (służebności). Wydane przez sąd postanowienie stwierdzające nabycie ograniczonego prawa rzeczowego przez zasiedzenie ma jedynie charakter deklaratoryjny.

W warunkach przedmiotowej sprawy istotnym jest nadto okoliczność, iż państwowa osoba prawna nie mogła być posiadaczem samoistnym nieruchomości w rozumieniu art. 172 k.c. w okresie obowiązywania art. 128 k.c. (do dnia 1 lutego 1989 roku) i nie mogła uzyskać przez zasiedzenie własności dla siebie, lecz dla Skarbu Państwa (tak m.in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 lutego 2011 roku, I CSK 288/10, LEX 798230). Zgodnie z art. 128 k.c. w okresie do dnia 1 lutego 1989 roku obowiązywała zasada jednolitej socjalistycznej własności ogólnonarodowej (państwowej) przysługującej niepodzielnie Państwu. Dopiero po tej dacie państwowe jednostki organizacyjne i państwowe osoby prawne mogły samodzielnie władać wyznaczoną częścią mienia państwowego w oparciu o różne tytuły prawne. W związku z powyższym w judykaturze utrwalił się pogląd,

iż w okresie obowiązywania zasady jednolitego funduszu własności państwowej stosunek prawny między Skarbem Państwa a przedsiębiorstwem państwowym, sprawującym zarząd mieniem państwowym w zakresie władania gruntem, odpowiadał dzierżeniu w rozumieniu art. 338 k.c., (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 roku, III CSK 73/08; z dnia 27 marca 2008 roku, III CSK 329/07; z dnia 25 stycznia 2006 roku, I CSK 11/05). Zmiana Kodeksu cywilnego dokonana ustawą z dnia 31 stycznia 1989 roku (Dz.U. Nr 3, poz. 11) nadała przepisowi art. 128 k.c. nowe brzmienie wskazując, że własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym. Judykatura, wykładając wskazany przepis stwierdziła, że jego brzmienie nie uzasadnia przyjęcia, że ex lege doszło do przekształcenia uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostającego w ich zarządzie w prawo własności tego mienia (por. uchwałę (7) Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 roku, III CZP 38/91, mającą moc zasady prawnej - OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118). Innymi słowy uznano, że jedynie nowo nabywane przedmioty własności stawały się własnością danej państwowej osoby prawnej, a mienie państwowe pozostające w jej władaniu (w różnych formach) pozostawało nadal własnością Skarbu Państwa. Ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321, ze zm.) z dniem 1 października 1990 roku uchyliła przepis art. 128 k.c. we wskazanym nowym brzmieniu oraz art. 177 k.c. zawierający zakaz zasiadywania nieruchomości państwowych. Jednak dopiero ustawa z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464, ze zm.) przyznała z dniem 5 grudnia 1990 roku państwowym osobom prawnym, którym dotąd przysługiwało prawo zarządu, zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych, w tym rzeczowych, uwłaszczając je na posiadanym mieniu, będącym dotychczas własnością państwową (art. 2) oraz wstecznie potwierdziła prawo własności nieruchomości nabytych przez państwowe osoby prawne po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11), wskazując, że od chwili nabycia stanowią one własność tych osób (art. 3). Przepisy te mają odpowiednie zastosowanie do stwierdzenia nabycia ograniczonych praw rzeczowych oraz do oceny posiadania prowadzącego do ich nabycia przez zasiedzenie. Oznacza to, że każdorazowo w indywidualnych okolicznościach danej sprawy przedmiotem szczegółowych ustaleń i ocen sądu muszą być: status organizacyjno-prawny posiadacza (przedsiębiorstwa przesyłowego), jego kwalifikacja, jako państwowej osoby prawnej, zmiany relacji prawnych między Skarbem Państwa a przedsiębiorstwem państwowym, jednoosobową spółką Skarbu Państwa i spółką kapitałową prawa handlowego z udziałem Skarbu Państwa lub spółką Skarbu Państwa, sposób przeniesień posiadania między kolejnymi władającymi w zakresie odpowiadającym służebności nieruchomości obciążoną dla stwierdzenia dopuszczalności zaliczania posiadania wykonywanego przez przedsiębiorstwo przesyłowe.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego w zasadzie jednolicie przyjmuje się, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po

dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia 1 lutego 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiało im, podobnie jak art. 128 k.c., nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, nie publ.; 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 21/08, nie publ.; 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15; 10 grudnia 2010 r., III CZP 108/10, nie publ.; 13 października 2011 r., V CSK 502/10, nie publ. oraz wyroki z dnia 8 czerwca 2005 r. V CSK 680/04 nie publ. i z 31 maja 2006 r. IV CSK 149/05, nie publ.).

Zważyć należy, iż służebność gruntowa nie może być samodzielnym przedmiotem obrotu, a jej przeniesienie musi być połączone z przeniesieniem własności nieruchomości. Ograniczając rozważania do przeniesienia służebności przesyłu, wskazać należy, że w aktualnym stanie prawnym służebność przesyłu przechodzi na nabywcę samych urządzeń o których mowa w art. 49 § 1 k.c., będącego przedsiębiorcą, który w swej działalności będzie z nich oraz ze służebności korzystał (art. 55² k.c. w związku z art. 55¹ k.c.). Żaden przepis szczególny nie zastrzega dla przeniesienia własności składników przedsiębiorstwa obowiązku zachowania formy szczególnej. Brak też przepisu, który formę szczególną przewidywałby dla umowy przenoszącej własność urządzeń przesyłowych, które wchodzą w skład przedsiębiorstwa i nie stanowią części składowej nieruchomości. W świetle przepisu art. 305³ § 1 k.c. przeniesienie na przedsiębiorcę przesyłowego samych urządzeń przesyłowych na nabywcę, powoduje z mocy prawa przejście na niego służebności przesyłu i może być skutecznie dokonane w każdej formie. Przepis art. 305³ § 1 k.c. jako obowiązujący od dnia 3 sierpnia 2008 r. nie ma zastosowania do zdarzeń zaistniałych przed jego wejściem w życie. Jednakże, w poprzednim stanie prawnym, przed wejściem w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. przepisów art. 305 § 1 k.c.- art. 305⁴ § 1 k.c. o służebności przesyłu dodanych przez ustawę z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) również brak było przepisów szczególnych zastrzegających dla przeniesienia własności składników majątkowych przedsiębiorstwa obowiązku zachowania formy szczególnej. Przeniesienie służebności mogło więc nastąpić w sposób dorozumiany poprzez przeniesienie własności urządzeń przesyłowych oraz dalsze wykonywanie służebności przez nabywcę tych urządzeń.

W przedmiotowej sprawie pozwany wykazał, że jego poprzednik prawny (tj. spółka kapitałowa) nabyła majątek (w tym urządzenia znajdujące się na działce powodów) od Skarbu Państwa. Pozwany przedstawił akt notarialny, którym przekształcono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł. w (...) Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa ze wszystkimi tego konsekwencjami, w tym w zakresie przeniesienia majątku, m.in. linii średniego napięcia 0,4 kV przebiegającej przez miejscowość W.. W ocenie Sądu, pozwany wykazał również złożonymi dowodami kolejne, jak i wcześniejsze przekształcenia podmiotów użytkujących sporną linię, bliżej wskazane we wcześniejszej części uzasadnienia, wykazując tym samym następstwo prawne pozwanego względem jednostki, do której przedsiębiorstwa pierwotnie weszły urządzenia posadowione na nieruchomości powodów. Jedynie na marginesie wskazać w tym miejscu również należy poza złożonymi dowodami Sądowi również z urzędu znany jest fakt następstwa prawnego pozwanego w stosunku do przedsiębiorców przesyłowych wcześniej obsługujących sieć elektryczną na nieruchomości powodów. Stan faktyczny przedmiotowej sprawy jest bowiem typowym stanem występującym w wielu sprawach. Zasadniczymi elementami są tu: posadowienie urządzeń przesyłowych w latach siedemdziesiątych / osiemdziesiątych na cudzej nieruchomości przez jednostkę państwową bez tytułu prawnego do tej nieruchomości i wielokrotne przekształcenia podmiotowe po stronie eksploatującej te urządzenia (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2016 r., II CSK 512/15). Ze względu na rozległe obszary funkcjonowania przedsiębiorstw przesyłowych, w licznych sprawach, takich jak niniejsza, po stronie eksploatującej urządzenia przesyłowe występują te same podmioty (por. postanowienie SN z dnia 23 lutego 2017 roku, wydane w sprawie o sygn.. akt V CSK 317/16, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że zrozumiałym i naturalnym jest powoływanie się w takich sprawach przez sąd na to, że następstwo prawne poszczególnych przedsiębiorców przesyłowych jako znanych mu z urzędu).

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób przyjąć, iż nie nastąpiło przeniesienie posiadania linii ze Skarbu Państwa na przedsiębiorstwo państwowe - Zakład (...) w Ł., a następnie służebności przesyłu przedmiotowej linii elektroenergetycznej z przedsiębiorstwa państwowego - Zakład (...) w Ł. na (...) Spółkę Akcyjną

Skarbu Państwa – (...) SA w Ł., która podlegała dalszym przekształceniom, skoro podmioty te wykonywały czynności eksploatacyjne oraz modernizacyjne i naprawcze w stosunku do linii energetycznej na działce powodów, a także dysponowały dokumentacją jej dotyczącą.

Jedynie na marginesie wskazać w tym miejscu należy, że stanowisko powodów dotyczące przeniesienia posiadania linii oraz przeniesienia służebności z nią związanej jest wewnętrznie sprzeczne. Z jednej strony powodowie zarzucają brak wykazania przekazania linii i służebności, a z drugiej strony wskazują, że właścicielem linii przebiegającej przez nieruchomość stanowiącą ich własność jest pozwany.

W konsekwencji w ocenie Sądu, nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut powodów dotyczący niewykazania przeniesienia posiadania przedmiotowych linii elektroenergetycznych i służebności z nimi związanej pomiędzy poprzednikami prawnymi pozwanego ostatecznie prowadzącymi do nabycia przez pozwanego.

W dalszej kolejności uznać należy, że pozwane przedsiębiorstwo wykazało przesłankę korzystania przez siebie oraz swoich poprzedników prawnych z trwałego i widocznego urządzenia na cudzym gruncie (tj. gruncie należącym obecnie do powodów), w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność - korzystanie z nieruchomości będące przejawem władztwa nad nią w zakresie, w jakim uprawnia do niego służebność gruntowa (dla siebie). Korzystanie z takich urządzeń stanowi – zgodnie z poglądem doktryny i judykatury – wyraźne ostrzeżenie przed działaniem osób, które korzystając z takich urządzeń mogą doprowadzić do uzyskania odpowiednich służebności.

Przez przedmiotową nieruchomość przynajmniej od września 1983 roku przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna niskiego napięcia 0,4 kV, zaś pozwany (oraz jego poprzednicy prawni) korzystali z nieruchomości w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania opisanej linii, m.in. poprzez eksploatację, dokonywanie kontroli, przeglądów. Wskazane działania były przy tym podejmowane nieprzerwanie od momentu uruchomienia urządzeń znajdujących się na działce powodów, czyli co najmniej od września 1983 roku. Fakt dokonywania prac konserwatorskich jest przy tym nie tylko potwierdzony szeregiem protokołów przeglądowych linii napowietrznych ale i pozostaje w zgodzie z doświadczeniem życiowym. Podkreślić w tym miejscu należy, że powodowie nie tylko nie udowodnili, ale nawet nie podnosili takich kategorycznych twierdzeń, że urządzenia znajdujące się na ich nieruchomości, od czasu uruchomienia, zostały zastąpione w późniejszych latach przez inne. W sprawie zostało jedynie wykazane, że słupy podtrzymujące sporną linię mają inne posadowienie na mapie z 1983 roku względem ich umiejscowienia na mapie

z 1997 roku. Zaznaczenia wymaga w tym miejscu, iż biegły J. Z. wprost stwierdził, że aktualne słupy mogą stać na działce powodów od 1983 roku jak wynika z mapy zasadniczej, zaś pozwany zaprzeczał by od czasu wybudowania dokonywał wymiany urządzeń na działce powodów. Powodowie nie wykazali również, aby w posiadaniu przedsiębiorstwa przesyłowego następowały jakiegokolwiek przerwy, bądź też by posiadanie to zostało naruszone przez inne podmioty.

Skoro zatem na mocy ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, przyznano z dniem 5 grudnia 1990 roku państwowym osobom prawnym, którym dotąd przysługiwało prawo zarządu, zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych, w tym rzeczowych, uwłaszczając je na posiadanym mieniu, będącym dotychczas własnością państwową tym samym przyjąć należy, że poprzednik prawny pozwanego stał się właścicielem linii i posiadaczem we własnym imieniu służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu już od dnia 5 grudnia 1990 roku. Do czasu tego posiadania należy jednak doliczyć czas posiadania służebności przez Skarb Państwa. Osoba prawna, co wcześniej wskazano, która przed dniem 1 lutego 1989 roku miała status państwowej osoby prawnej i nie mogła nabyć na swoją rzecz (też w wyniku zasiedzenia) własności nieruchomości może jednak do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po tej dacie zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa przed dniem 1 lutego 1989 roku. W konsekwencji to właśnie stan świadomości posiadacza obejmującego w posiadanie służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu na działce ówczesnych właścicieli przedmiotowej nieruchomości ma doniosłe znaczenie z punktu widzenia oceny charakteru tego posiadania z punktu widzenia dobrej, czy złej wiary

i w konsekwencji czasu potrzebnego do zasiedzenia przedmiotowej służebności - aktualnie 20 lub 30 lat. Dobra wiara polega na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu posiadacza, że przysługuje mu takie prawo do rzeczy, jakie faktycznie wykonuje. Posiadacz jest natomiast w złej wierze, jeśli jest świadomy, że nie przysługuje mu prawo, które wykonuje albo gdy okoliczności danej sprawy nie usprawiedliwiają błędnego przekonania posiadacza, że przysługuje mu prawo faktycznie wykonywane. Należy także przypomnieć, iż posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Termin "odpowiednio" wymaga, bowiem niejednokrotnie niezbędnych modyfikacji wynikających z istoty i celu danej konstrukcji prawnej. Trzeba mieć na uwadze okoliczność, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność (ograniczone prawo rzeczowe). Władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zatem jako posiadanie zależne (art. 336 k.c.), z tym że musi być ono wykonywane dla siebie (por. postanowienie SN z dnia 28 kwietnia 2010 roku, III CSK 211/09, LEX nr 686065).

W ocenie Sądu poprzednicy prawni pozwanego posiadali służebność w złej wierze, dlatego też należało przyjąć trzydziestoletni termin zasiedzenia przewidziany przez przepis art. 172 k.c. w aktualnym brzmieniu. Wskazać przy tym należy, że poza powołaniem się na domniemanie dobrej wiary pozwany nie przedłożył żadnych dowodów, które wskazywałyby na istnienie tytułu prawnego, z którego mógłby wywodzić swoje przekonanie o uprawnieniu do władania przedmiotową nieruchomością w zakresie niezbędnym do wykonywania służebności, o której mowa. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby sporne urządzenia zostały wybudowane w oparciu o decyzje administracyjne, które mogłyby ograniczać uprawnienia właścicielskie. W aktach brak jest decyzji wydanych w oparciu, czy to o przepisy ustawy z dnia 6 lipca 1950 roku o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, czy to o przepisy ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Jak wyjaśnił przy tym Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 stycznia 2008 roku (IV CSK 410/07), w sytuacji braku zgody właściciela jedynie ostateczna decyzja administracyjna wydana w trybie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach (...) uprawniała przedsiębiorstwo energetyki do prowadzenia prac opisanych w tym przepisie na ternie cudzych nieruchomości. W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał, aby jego poprzednicy prawni legitymowali się takim zezwoleniem. Do akt została złożona wyłącznie decyzja Wojewódzkiego Zarządu Rozbudowy Miast i Osiedli (...) w Ł. nr 150/76 z dnia 29 czerwca 1976 roku, który po rozpatrzeniu wniosku Przedsiębiorstwa (...) - Ł. w K. ustalił jedynie miejsce i warunki realizacji wnioskowanej inwestycji. Wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę oraz decyzji o warunkach zabudowy nie przesądza jednak istnienia dobrej wiary podmiotu, który na cudzej nieruchomości wybudował urządzenia przesyłowe i korzystał z nich w zakresie treści tej służebności (por. m.in. postanowienie SN z dnia 6 lipca 2018 roku, II CSK 519/17; postanowienie SN z dnia 19 maja 2016 roku, IV CSK 522/15, L.; wyrok SO w Łodzi z dnia 15 września 2017 roku, III Ca 718/17, zbiór orzeczeń sądów powszechnych). Podkreślić w tym miejscu należy, że od inwestorów sieci przesyłowych można i należy wymagać wiedzy, że takie akty (decyzje) jak wyżej wskazana nie dawały wymaganego uprawnienia do zainstalowania urządzenia przesyłowego i przeprowadzania czynności związanych z jego obsługą. Wymaganie takiej wiedzy od tych inwestorów przesądza zatem ich złą wiarę w omawianych przypadkach co do uzyskanego władania nieruchomością w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu.

O czym wcześniej była już mowa, w ocenie Sądu rozpoczęcie biegu terminu zasiedzenia należy liczyć w przedmiotowej sprawie od końca września 1983 roku, najpóźniej w tej bowiem dacie sporne urządzenia niewątpliwie były już postawione na działce powodów i były eksploatowane zgodnie z przeznaczeniem. W ocenie Sądu brak było jednoznacznych przesłanek pozwalających na przyjęcie, że eksploatacja linii nastąpiła już w 1976 roku. Powyższe nie jest wprawdzie wykluczone, biorąc pod uwagę materiał dowodowy zebrany w sprawie, nie mniej wobec braku kategoriycznych dowodów w tym zakresie i treści mapy zasadniczej z października 1983 roku, w szczególności stanowiącego jej podstawę sporządzonego we wrześniu 1983 roku szkicu pomiaru bezpośredniego, Sąd przyjął, że ta ostatnia data jest datą pewną, od której należy liczyć bieg terminu zasiedzenia. Wprawdzie do akt sprawy załączono protokół odbioru technicznego linii oraz protokół pomiaru oporu uziemień, to jednak, pierwszy z wymienionych protokołów nie został opatrzony datą sporządzenia, nie sposób zatem z jego treści wywieść, w jakiej konkretnie dacie

linia niskiego napięcia została oddana do eksploatacji, z kolei drugi z protokołów, choć opatrzony datą, dotyczy słupa oznaczonego

nr 57, odnośnie którego brak bliższych informacji co do tego, czy w istocie przebiegała przez niego sporna linia. Skoro zatem termin zasiedzenia rozpoczął swój bieg od września 1983 roku, do zasiedzenia doszło – przy przyjęciu złej wiary posiadacza – z końcem września 2013 roku, a zatem jeszcze przed wystąpieniem przez powodów z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej.

Wskazać w tym miejscu należy, że powodowie podnosili, że w ich ocenie w sprawie doszło do przerwania biegu terminu zasiedzenia wobec przesunięcia słupów umiejscowionych na ich działce. Samo, inne umiejscowienie słupów na mapie zasadniczej z 1983 roku w stosunku do ich umiejscowienia wskazanego na mapie do celów prawnych z 1997 roku jest niesporne. W takim stanie rzeczy ocenie podlegało, czy nawet gdyby ta rozbieżność stanowiła konsekwencję przesunięcia słupów nr 494 i 496 odpowiednio o 0,31 metra i 0,30 metra na północ (w głąb działki (...)) w tych samych odległościach od ulicy (...), czemu kategorycznie zaprzeczała strona pozwana, podnosząc, że umiejscowienie słupów w rzeczywistości nie uległo zmianie, to okoliczność tę należy postrzegać w kategoriach okoliczności, która mogła doprowadzić do przerwania biegu terminu zasiedzenia. W ocenie Sądu na powyższe pytanie należy odpowiedź przecząco. Tak nieznaczne przesunięcie nie może prowadzić do wniosku, że przedmiot posiadania, zakres korzystania z nieruchomości przez przedsiębiorstwo przesyłowe, uległ zmianie. Słupy pozostały nie tylko w obrębie pasa technologicznego, ale nadto, zakres ich ewentualnego przesunięcia nie był większy, aniżeli rozpiętość przewodów, które podtrzymywały (ta wynosiła około 80 cm). Łatwo wyobrazić sobie sytuację, w której nawet bez przesunięcia słupów, linia elektroenergetyczna uległaby przesunięciu o kilkadziesiąt centymetrów. Wystarczyłoby przecież, aby słup podtrzymujący linię uległ przekrzywieniu, co zdarza się w praktyce, i wówczas pomimo posadowienia tegoż słupa w tym samym miejscu, przebieg linii napowietrznej nie byłby już taki sam. Można sobie wyobrazić również inną sytuację, a mianowicie, iż w chwili wznoszenia słupów zostałyby one źle osadzone i konieczne byłoby ich pionowanie. W obu wymienionych przypadkach brak jest jakichkolwiek wątpliwości odnośnie tego, że przedmiot posiadania przedsiębiorstwa przesyłowego nie uległ zmianie, a bieg terminu zasiedzenia nie uległ przerwaniu. Nie budzi również wątpliwości, że modernizacje linii przesyłowych wraz z towarzyszącą im infrastrukturą, polegające na likwidacji części słupów, dostawieniu nowych, lub ich wymianie, nie niweczą ich tożsamości i powinny być uważane za dokonywane w ramach tej samej służebności. Działania te niewątpliwie stanowią bowiem widoczną realizacją prawa do korzystania z całej nieruchomości w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne do eksploatacji urządzeń energetycznych. W ocenie Sądu o zmianie przedmiotu posiadania można mówić dopiero wówczas, gdy kształt linii ulega istotnej zmianie. Przykładowo linię biegnącą w odcinku prostym zmodernizowano by w ten sposób, iż na pewnym odcinku postawiono by dodatkowy słup, w kierunku którego linia ta by skręcała (z odcinka prostego linia biegłaby w „trójkącie”, którego jeden z wierzchołków wyznaczałby właśnie ten dodatkowy słup), bądź też gdyby przesunięcie linii biegnącej w odcinku prostym nastąpiłoby o kilkadziesiąt metrów, skutkując „wypadnięciem” linii z dotychczasowego obszaru jej pasa technologicznego. W niniejszej zaś sprawie różnice w oznaczonym umiejscowieniu słupów są nie tylko ledwie dostrzegalne ale wydają się być wręcz w granicach błędu pomiarowego. Powyższe, zdaniem Sądu, uniemożliwia przyjęcie, że przebieg linii energetycznej został tak istotnie zmieniony w stosunku do nieruchomości wnioskodawców, że można mówić o zmianie treści służebności (jedynie na marginesie wskazać należy, że twierdzenia takiego nie podnosili nawet sami powodowie) i w efekcie by doszło do przerwania biegu terminu zasiedzenia.

W konsekwencji, nawet gdyby istotnie doszło do przedmiotowego przesunięcia, to i tak pozostawało to bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Tylko bowiem istotna zmiana w lokalizacji i przebiegu linii, a tym samym zasadnicza zmiana treści służebności mogłaby skutkować rozpoczęciem na nowo biegu terminu jej zasiedzenia. Zmiana polegająca na przesunięciu na nieruchomości obciążonej słupów linii mniej niż o kilka metrów w inną stronę pozostaje bez wpływu na bieg terminu zasiedzenia (tak również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 r., III CK 496/02, Lex nr 152776, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 roku, sygn.. akt III CK 496/02, czy wyrok SO w Łodzi z dnia 15 maja 2014 roku, sygn. akt III Ca 1369/13).

Wobec poczynionych uwag i przyjęcia, że pozwany skutecznie podniósł zarzut zasiedzenia służebności przesyłu, Sąd oddalił powództwo w całości.

Nabycie uprawnienia do służebności przesyłu przez pozwanego do nieruchomości powodów, oznacza iż posiada on tytuł prawny do korzystania w określonym zakresie z tej nieruchomości. Jednocześnie, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 2011 roku (III CZP 7/11, OSP 2012/10093), osobie, która utraciła własność rzeczy wskutek jej zasiedzenia przez posiadacza, nie przysługuje wobec posiadacza roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy bez tytułu prawnego w okresie poprzedzającym dzień zasiedzenia (por. także: wyrok SA w Łodzi z dnia 12 stycznia 2018 roku, I ACa 615/17, Lex; uchwała SN z dnia 30 listopada 2016 roku, OSNC 2017/9/94; wyrok SN z dnia 15 czerwca 2016 roku, II CSK 639/15, Lex). Wygaśnięcie tego uprawnienia Sąd Najwyższy wywiódł z istoty pierwotnego nabycia prawa własności lub ograniczonego prawa rzeczowego w drodze zasiedzenia i z braku uregulowania w przepisach o zasiedzeniu możliwości dochodzenia tych roszczeń. W przywołanym orzecznictwie wskazano ponadto, że nie ma także podstawy prawnej do analogicznego stosowania uregulowań szczególnych, które dotyczyłyby podobnych instytucji i dochodzenia roszczeń uzupełniających, jeżeli nie zamieszczono w nich możliwości rozszerzenia takiego uprawnienia na inne przypadki utraty prawa własności zwłaszcza w drodze zasiedzenia. Przypomniano również, że z wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 maja 1999 roku, SK 9/98 (OTK 1999, Nr 4, poz. 78) i z dnia 14 grudnia 2005 roku, SK 61/03 (OTK-A 2005, Nr 11, poz. 136) wynika, że nabycie przez zasiedzenie własności rzeczy kosztem właściciela jest usprawiedliwione ochroną porządku publicznego i przepisy o zasiedzeniu, mimo że nie przewidują rekompensaty dla właściciela utraconej własności są zgodne z art. 31 ust. 3 Konstytucji, a co do nabycia służebności gruntowej także z art. 64 ust. 3 Konstytucji. Sprzeczne z funkcją i celem zasiedzenia byłoby przyznanie byłemu właścicielowi od posiadacza, który stał się właścicielem wszelkich, roszczeń wywodzonych z prawa własności, w tym roszczeń uzupełniających ochronę własności, za okres poprzedzający chwilę zasiedzenia. Wyjaśniono wreszcie, że zbliżone stanowisko zajął Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z dnia 30 sierpnia 2007 roku w sprawie J.A.P. ((...) Ltd) przeciwko (...) U. K., nr (...), stwierdzając, że regulacje przewidujące nabycie własności nieruchomości kosztem dotychczasowego właściciela w następstwie długoterminowego posiadania, służąc uregulowaniu sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym, nie naruszają art. 1 Protokołu Nr (...) do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175 z późn. zm.). Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podzielił przedstawione stanowisko i motywację, która legła u jego podstaw. Nie może przy tym ująć uwadze, że strona powodowa nie przedstawiła okoliczności, jak również prawnego wyjaśnienia możliwości żądania od pozwanego wynagrodzenia pomimo utraty określonego zakresu własności nieruchomości przez nabycie służebności przesyłu w drodze zasiedzenia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Zgodnie z treścią powołanego art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przytoczony przepis stanowi wyjątek od podstawowej zasady orzekania o kosztach procesu, unormowanej w art. 98 § 1 k.p.c., a zarazem wyklucza dokonywanie wykładni rozszerzającej. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tegoż sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu. W tym miejscu należy zaznaczyć, że przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. Sąd winien wziąć pod uwagę przede wszystkim fakty związane z samym przebiegiem procesu, w szczególności podstawę oddalenia żądania, szczególną zawilóść sprawy, bądź przekonanie powoda o słuszności żądania trudne do zweryfikowania a limine (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 18.07.2013 r., I ACa 447/13, LEX nr 1349918; postanowienie SN z dnia 7.12.2011 r., II CZ 105/11, LEX nr 1102858; wyrok SA w Łodzi z dnia 27.11.2013 r., I ACa 725/13, LEX nr 1409197). Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy podkreślenia wymaga, że powodowie występując z powództwem mogli posiadać usprawiedliwione, subiektywne przekonanie o zasadności swoich roszczeń i a priori mogli nie przypuszczać, że ich powództwo okaże się niezasadne wobec skutecznego podniesienia zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu przez pozwanego.

W świetle przytoczonych okoliczności Sąd uznał, że przedmiot sporu oraz subiektywne przekonanie powodów o słuszności wytaczanego powództwa, uzasadniają odstąpienie od obciążenia ich kosztami procesu na podstawie przepisu art. 102 k.p.c.